

Sygn. akt II CSK 171/20

POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa J. K., E. K., J. F., K. F., D. J. i W. J.
przeciwko Portowi Lotniczemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 września 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów J. K. i E. K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanych J. i E. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 listopada 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Odnosząc się do przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazanych w tych przepisach należy podnieść, że mają one charakter rozłączny - istotne zagadnienie prawne nie może być jednocześnie przedmiotem rozbieżnej wykładni w orzecznictwie bądź wypowiedziach doktryny. Istotne zagadnienie prawne podlegające rozstrzygnięciu przez Sąd Najwyższy z założenia powinno charakteryzować się „nowością” (zob. postanowienia SN: z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13 i z dnia 30 września 2014 r., III SK 2/14). Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że autorzy skargi kasacyjnej obie te przesłanki potraktowali zamiennie, co samo w sobie stanowi nieprawidłowość w konstrukcji tej skargi.

Niezależnie od tej wadliwości, Sąd Najwyższy zbadał zwarty w skardze wywód prawny z perspektywy przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Zdaniem skarżących, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do udzielenia odpowiedzi na pytania: czy „w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1219 ze zm.; dalej: p.o.ś.) w zw. z art. 136 ust. 3 w zw. z art. 135 ust. 1 i 2 p.o.ś., tj. związanych z ograniczeniami w korzystaniu z nieruchomości, na skutek braku możliwości dotrzymania standardów jakości środowiska i tym samym objętych Obszarem Ograniczonego Użytkowania, uzasadnione w świetle art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c., jak i czy usprawiedliwione w świetle społecznego odbioru wymiaru sprawiedliwości jest zasądzenie odsetek ustawowych (za opóźnienie) od daty ustalenia w toku postępowania sądowego wysokości szkody (daty opinii biegłego powołanego przez sąd) w trybie art. 363 § 2 k.c. w sytuacji kiedy: (a) roszczenia majątkowe z art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 p.o.ś. mają charakter bezterminowy, a zatem są wymagalne od daty wezwania zarządcy lotniska do zapłaty odszkodowania, (b) nie znajduje usprawiedliwienia bierne stanowisko zarządców lotnisk, w realizacji ich prawnego obowiązku przeciwdziałaniu naruszeniom standardom jakości środowiska, w tym także poprzez brak podjęcia rozmów ugodowych celem wyliczenia wartości szkód (w szczególności rodzaju i wartości nakładów koniecznych do poniesienia celem zapewnienia właściwego komfortu

akustycznego w pomieszczeniach mieszkalnych), (c) w sytuacji, gdy brak zastosowania dyscyplinującego charakteru odsetek ustawowych (za opóźnienie) zachęca zarządców lotnisk do przewlekania postępowań sądowych, co naraża właścicieli nieruchomości położonych w OOU, w tym i powoda, na znaczną utratę zdrowia z uwagi na nadmierne poziomy hałasu lotniczego, (d) długotrwała procedura tworzenia OOU (zob. art. 135 ust. 1 p.o.ś. i konieczność szczegółowego badania zakresu negatywnego oddziaływania na środowisko lotniska) umożliwia zarządcy lotniska oszacowanie wielkości szkód i podjęcie rozmów ugodowych z właścicielami nieruchomości, zaś postępowanie sądowe służyć miało wyłącznie sprawom spornym i miało być wyjątkiem, nie zaś regułą (art. 136 ust. 1 p.o.ś. i uzasadnienie do projektu ustawy), (e) jak i w sytuacji, gdy doświadczenia krajowe i zagraniczne w sposób jednoznaczny pozwalają zarządcom lotnisk oszacować wielkość szkód, jak i opracować odpowiednie ugodowe programy naprawcze dla właścicieli nieruchomości”.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. uznaje się zagadnienie nowe i dotychczas niewyjaśnione. Zagadnienie to musi mieć charakter istotny i być zagadnieniem ściśle jurydycznym, dającym się przedstawić w sposób syntetyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych lub oceny dowodów (zob. postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2008 r., III CSK 285/08, Biul. SN IC 2009, nr 4, s. 48). Chodzi przy tym o zagadnienie o charakterze abstrakcyjnym, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudence, a jego rozstrzygnięcie będzie miało znaczenie nie tylko dla oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także dla innych podobnych spraw. Co istotne, nie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli we wcześniejszym orzecznictwie Sąd Najwyższy wyraził już pogląd na określony temat, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu.

Argumentacja prawna powołana przez skarżących nie pozwala przyjąć, aby zagadnienie to mogło - z punktu widzenia okoliczności rozstrzyganej sprawy - zostać uznane za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zostało ono dostatecznie wyjaśnione, w dotychczasowej judykaturze Sądu Najwyższego.

Podniesione przez skarżących wątpliwości były przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 8 listopada 2019 r. (III CZP 32/19, OSP 2020, nr 9, poz. 72, Biul. SN 2019, nr 11, s. 11), zgodnie z którą zasądzenie odszkodowania za szkodę określoną w art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. według cen z dnia jego ustalenia nie wyłącza przyznania odsetek za opóźnienie od dnia powstania stanu opóźnienia - stwierdził Sąd Najwyższy. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że w orzecznictwie prezentowane są trzy sposoby wykładni i stosowania art. 455 i 481 k.c., z uwzględnieniem treści art. 363 k.c. W części orzeczeń przyjmuje się, że odsetki od odszkodowania należy przyznać od dnia wyrokowania. Dłużnik, czyli strona pozwana, dopiero w chwili wydania wyroku dowiadyuje się o istnieniu swojego zobowiązania i jego wysokości. Podkreśla się przy tym, że w wielu sądach standardową praktyką jest zlecenie sporządzenia opinii biegłym, co powoduje, iż określenie wysokości szkody trwa nawet kilkanaście miesięcy. Drugie stanowisko opiera się na treści art. 363 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W rezultacie, dłużnik dowiadyuje się o zobowiązaniu oraz jego wysokości z chwilą ustalenia wysokości szkody przez biegłego i doręczenia dłużnikowi odpisu opinii. Dopiero od tego momentu, że nie spełniając wówczas zobowiązania lub nie czyniąc tego w określonym przez sąd terminie, popada w opóźnienie powodujące obowiązek zapłacenia wierzycielowi odsetek od tej chwili. Trzecie stanowisko wiąże się z tym, że roszczenie przewidziane w art. 129 ust. 2 p.o.ś. powstaje od dnia wprowadzenia ograniczeń korzystania z nieruchomości w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania. W celu określenia terminu wypłacania odszkodowania w określonej wysokości właściciel powinien na podstawie art. 455 k.c. wezwać zobowiązanego do spełnienia świadczenia (zob. postanowienie SN z dnia 14 lipca 2016 r., III CSK 170/16; wyrok SN z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 161/13). Zgodnie ze wskazaną regulacją, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (zob. wyrok SN z dnia 30 kwietnia 2019 r., I CSK 22/18). Wierzyciel nie ma przy

tym obowiązku wykazywania szkody poniesionej w wyniku nieterminowej zapłaty, ani udowadniania, że w chwili otrzymania wezwania dłużnik dysponował wiedzą niezbędną do oszacowania wielkości roszczenia. To na dłużniku ciąży obowiązek dowodzenia, że w tym wypadku występują szczególne okoliczności podważające powstanie stanu wymagalności roszczenia w chwili wezwania do zapłaty (zob. wyrok SN z dnia 8 listopada 2016 r., III CSK 342/15).

Podkreślono również, że roszczenie o odsetki za opóźnienie jest oparte na podstawie faktycznej i prawnej odrębnej od podstawy należności głównej, dlatego odsetki za opóźnienie z powodu nieterminowej zapłaty świadczenia głównego bezpośrednio nie wpływają na ekwiwalentność świadczeń, ponieważ nie powiększają wartości należności głównej. Co jednak istotne, w wypadku, kiedy fakt doznania krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i umożliwiają określenie typowego w takich wypadkach świadczenia kompensacyjnego, odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do spełnienia tego świadczenia, jeżeli natomiast konieczne są szczegółowe badania, bądź dopiero z upływem czasu ujawniają się nowe istotne okoliczności, termin opóźnienia w spełnieniu świadczenia powinien zostać określony z ich uwzględnieniem. Analizę należy rozpocząć od oznaczenia terminu, w jakim dłużnik powinien wykonać swój obowiązek po wezwaniu go do jego spełnienia. Świadczenie należy spełnić niezwłocznie, to znaczy w terminie uwzględniającym czas potrzebny w normalnym biegu starannie wykonywanych czynności na zweryfikowanie zasadności żądania zawartego w wezwaniu i jego pilną realizację. Termin ten zależy więc od rodzaju świadczenia i niezbędnych czynności, jakie są konieczne do oceny jego zasadności i wykonania. W wypadku, kiedy przedmiotem sporu jest świadczenie odszkodowawcze dochodzone na podstawie art. 129 ust. 2 i 4 oraz art. 136 ust. 1 i 3 p.o.ś., zasadą pozostaje, że termin płatności świadczenia - w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za uzasadnione - wyznacza ocenione w powyższy sposób wezwanie dłużnika do zapłaty, które powinno precyzować rodzaj szkody, jej źródło i wysokość żądanego odszkodowania. Jednocześnie podkreślono, że w przypadku niektórych nieruchomości może zaistnieć konieczność podjęcia dodatkowych ustaleń, co może uzasadniać podjęcie przez sąd decyzji o zasądzeniu odsetek od daty późniejszej niż termin wezwania.

Nie zachodzi zatem potrzeba wyjaśnienia zagadnienia prawnego, albowiem to doczekało się takiego wyjaśnienia i nie ma potrzeby odstępowania od powyższego stanowiska (skarżący takiej konieczności również nie podnieśli). Istotne jest rozważenie okoliczności danego przypadku. Sąd Apelacyjny wyjaśnił powody, dla których przyjął określoną datę, od której powodom należały się odsetki od zasądzonych kwot. Skarżący mogliby (ewentualnie) podnosić właściwe zarzuty w ramach innej przesłanki kasacyjnej, ale pozostawało to poza niniejszą sprawą, albowiem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony i zobowiązany do poszukiwania innych przesłanek niż wskazane przez skarżącego.

Zdaniem skarżących w sprawie występuje kwestia wymagająca wykładni i wywołująca rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a dotycząca odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku roszczeń określonych w art. 129 ust. 2 i 136 ust. 3 w zw. z art. 135 ust. 1 i 2 p.o.ś. odsetki ustawowe (za opóźnienie) przysługują od daty wystąpienia z roszczeniami do zarządcy lotniska, czy też od daty ustalenia wysokości szkody w toku postępowania sądowego (art. 363 § 2 k.c.), które to rozbieżności prowadzą do znacznego i niedopuszczalnego zróżnicowania ochrony praw właścicieli nieruchomości w ramach tego samego Obszaru Ograniczonego Użytkowania (sprawy dotyczące zwykle kilku tysięcy właścicieli w jednym Obszarze), a tym samym w ramach danej społeczności lokalnej i skutkują negatywnym społecznym odbiorem wymiaru sprawiedliwości.

Analiza wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, jego uzasadnienia, a także uzasadnień orzeczeń Sądów obu instancji nie daje podstaw do uznania, że rzeczywiście zachodzi wskazana przez skarżących przesłanka potrzeby wykładni tych przepisów. Trudno jest przyjąć, aby w świetle wskazanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 32/19, wykładnia wskazanych przez skarżących przepisów mogła budzić wątpliwości. Skarżący nie przytoczyli dostatecznie ważkich argumentów, które mogłyby usprawiedliwiać zmianę utrwalonego stanowiska w powyższym zakresie.

Ponadto, jak wskazano, treść skargi kasacyjnej wskazuje, że skarżący potraktowali zamiennie dwie powołane przesłanki przedsądu, do czego nie ma podstaw, szczególnie w sytuacji, gdy istnienie przesłanki przewidzianej w art.

398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. zostało uzasadnione rozbieżnościami w orzecznictwie. Skoro bowiem na tle wykładni przepisu powstały rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, to znaczy, że zajął on już stanowisko w tej kwestii i to nie jeden raz. Nie można zatem budować w oparciu o te same wątpliwości istotnego zagadnienia prawnego, które charakteryzuje się tym, że jest nowe, jeszcze nierozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy (zob. postanowienie SN z dnia 15 grudnia 2016 r., I CSK 315/16).

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego podlegał oddaleniu. Wniosek ten, zgłoszony w odpowiedzi na skargę, został powiązany wyłącznie z żądaniem oddalenia skargi kasacyjnej (pełnomocnik pozwanego nie wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania). Takie rozstrzygnięcie w sprawie nie zapadło, a podzielić należy prezentowany w orzecznictwie pogląd, że nie ma podstaw do przyznania kosztów postępowania kasacyjnego stronie, która w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosek o przyznanie tych kosztów łączy ze wskazanymi przez siebie innymi rozstrzygnięciami (zob. orzeczenie SN z dnia 15 listopada 1934 r., C II 1677/34, Zb. Urz. 1935 r. poz. 204; postanowienia SN: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 563/01, z dnia 29 maja 2009 r., V CSK 37/09, z dnia 8 sierpnia 2012 r., II CSK 112/12).